Ania Dąbrowska, Porady Na Zdrady (Dreszcze)

Nie pytałam jak
Kto pyta wciąż nie wiele wie
Ufałam Tak
Już teraz wiem, nie znałam cię
Jak wolny ptak
Na cztery strony świata leć
Nie pierwszy raz, nie jestem wszystkim
Czego chcesz

Nie podniosę głosu
Nie zobaczysz łez
Kiedy do mnie przez pomyłkę szepniesz imię jej
Dam ci dobrą radę
Zdrady ukryć chcesz?
Najpierw lepiej kłamać naucz się

A teraz żegnaj
Wyprowadź się z mych snów
Już nigdy więcej
Zamknęłam serce
Żadnych wspomnień
I żadnych twoich słów
Tylko dreszcze
Ze sobą wezmę
Żegnaj
Wyprowadź się z mych snów
Już nigdy więcej
Zamknęłam serce
Żadnych wspomnień
I żadnych twoich słów
Tylko dreszcze

A gdyby tak po jutrze być daleko stąd
Przeoczyć znak
Co wciąż ostrzega że to błąd
Tak jak ty
Na cztery strony świata biec
By pierwszy raz naprawdę wiedzieć czego chcę!

Żegnaj
Wyprowadź się z mych snów
Już nigdy więcej
Zamknęłam serce
Żadnych wspomnień
I żadnych twoich słów
Tylko dreszcze
Ze sobą wezmę
Żegnaj
Wyprowadź się z mych snów
Już nigdy więcej
Zamknęłam serce
Żadnych wspomnień
I żadnych twoich słów
Tylko dreszcze

Więc jak ma na imię twój wczorajszy wstyd?
Czy tak jest łatwiej
Czy to dalej ty?
Na twoje zdrady nie mam już rad

Żegnaj
Wyprowadź się z mych snów
Już nigdy więcej
Zamknęłam serce

Żadnych wspomnień
I żadnych twoich słów
Tylko dreszcze